

Działacze gdańskiej opozycji Dariusza Kobzdeja i Tadeusza Szczudłowskiego, którzy 3 maja 1980 roku nielegalnie zorganizowali manifestację, Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Gdańska ukarało za zakłócanie porządku publicznego i tamowanie ruchu ulicznego. Trzy lata wcześniej łódzkiego opozycjonistę Zdzisława Jaskułę ścigano – z inspiracji Służby Bezpieczeństwa – za zalanie mieszkania sąsiadom. Przykłady tego rodzaju praktyk można by mnożyć.

Kolegia do spraw wykroczeń były organami karno-administracyjnymi. Istniały od 1951 roku i rozpatrywały czyny niebędące przestępstwami, ale zagrożone karą. Kolegia utworzono przy urzędach dzielnicowych, miejskich i wojewódzkich. Po reorganizacji (w stanie wojennym, pod koniec 1982 roku) funkcjonowały kolegia rejonowe oraz wojewódzkie, a od 1990 roku kolegia działały jedynie przy sądach rejonowych. Były one ciałami społecznymi. W okresie PRL ich członków wybierały rady narodowe – z grona osób zamieszkałych lub pracujących na danym terenie zgłoszonych przez organizacje społeczne i zawodowe. Nadzór administracyjno-organizacyjny nad kolegiami sprawował w tym czasie minister spraw wewnętrznych. W 2001 roku – na mocy uchwalonej cztery lata wcześniej nowej konstytucji – kolegia zlikwidowano, a ich kompetencje przejęły sądy grodzkie.

W walce z opozycją lat siedemdziesiątych władze PRL wykorzystywały nie tylko Służbę Bezpieczeństwa czy – w mniejszym zakresie – Milicję Obywatelską, lecz również ludowy „wymiar sprawiedliwości”. Działacze opozycji przedsierpniowej szczególnie chętnie stawiano przed kolegiami ds. wykroczeń pod zarzutami popełnienia takich czynów, jak: udział w nielegalnym zgromadzeniu, zaśmiecanie miejsc publicznych poprzez rozrzucanie ulotek, wnoszenie okrzyków czy nielegalne zbiegowiska. Peerelowskie władze – coraz bardziej uzależnione od zachodnich kredytów – wolały bowiem wówczas podejmować „działania o charakterze porządkowo-

-zapobiegawczym”, niż wytaczać osobom „prowadzącym działalność antysocjalistyczną” procesy karne, co mogłoby się odbić szerszym echem w zagranicznych mediach.

Podobne metody stosowano również (choć na zdecydowanie mniejszą już skalę) po powstaniu NSZZ „Solidarność”. Na przykład pod koniec października 1980 roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zalecało swym funkcjonariuszom „zintensyfikowanie działań” przeciwko kolportażowi wrogich opracowań. Osoby rozrzucające nielegalne druki miały być stawiane przed kolegiami za zaśmiecanie miejsc publicznych, ci zaś, którzy naklejaliby ulotki – za uszkodzanie mienia publicznego. W związku z tzw. marszem gwiazdystym, planowanym przez Komitet Obrony Więzionych za Przekonania na 17–22 sierpnia 1981 roku, zamierzano nawet wprowadzić tryb przyspieszony w kolegiach, które rozpatrywałyby wykroczenia jego organizatorów i uczestników.

W stanie wojennym rola kolegiów ds. wykroczeń (podobnie jak „wymiaru sprawiedliwości” w ogóle) w represjonowaniu niepokornej części społeczeństwa znacząco wzrosła. To właśnie wtedy anegdotyczna w odniesieniu do kolegiów stała się opinia, że do skazania wielu uczestników ulicznych manifestacji „starczy jeden kamień i jeden milicjant”. Tylko w okresie stanu wojennego kolegia ds. wykroczeń ukarały na podstawie dekretu o stanie wojennym ponad 207 tys. osób, w tym karą aresztu blisko 4,3 tys. Zdecydowana większość represjonowanych (blisko 80 proc.) nie przestrzegająca wprowadzonej

13 grudnia 1981 roku godziny milicyjnej, ponad 10 proc. z kolei nie nosiło przy sobie dowodu osobistego, a jedynie mniej więcej 3 proc. skazano za udział w strajku lub innej akcji protestacyjnej. Karano również za inne „wykroczenia”. Na przykład byłego działacza rolniczej Solidarności Edwarda Małeckiego skazano pod koniec 1982 roku za to, że jechał traktorem w czapeczce z napisem „Solidarność”. Karą było 20 tys. złotych grzywny (przeciętna miesięczna płaca brutto w tym roku wynosiła nieco ponad 11 600 złotych) z zamianą – w przypadku jej niezapłacenia – na trzy miesiące aresztu.

Obok przykład wyroku kolegium ds. wykroczeń, typowy dla drugiej połowy lat siedemdziesiątych. Sprawa dotyczyła dwóch działaczy warszawskiej opozycji związanych z Komitetem Obrony Robotników: Zbigniewa Romaszewskiego i Henryka Wujca. W oskarżeniu chodziło o rozdawanie ulotek informujących o głodówce, która była wyrazem solidarności z prześladowanymi sygnatariuszami Karty 77 w Czechosłowacji oraz działaczami opozycji w Polsce; głodówka ta miała miejsce w stołecznym kościele św. Krzyża od 3 do 10 października 1979 roku. Prezentowany dokument nie jest oryginalnym tekstem wyroku, lecz informacją sporządzoną przez SB. Jej funkcjonariusze pilnie obserwowali przebieg spraw przed kolegiami, toczącymi się zresztą często z ich inspiracji. ■

Grzegorz Majchrzak – historyk, pracownik BEP IPN, członek Stowarzyszenia „Archiwum Solidarności” i Stowarzyszenia Wolnego Słowa; zajmuje się m.in. badaniem dziejów aparatu represji i opozycji demokratycznej

Współpracownik Komitetu Obrony Robotników, członek Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”, kierownik Biura Interwencyjnego KSS „KOR”, sygnatariusz „Karty Praw Robotniczych” (programu niezależnego ruchu związkowego opublikowanego w 1979 roku)

Dokumentowi najprawdopodobniej nie nadano najwyższej klauzuli tajności, gdyż nie zawiera istotnych informacji operacyjnych

Jednostka Służby Bezpieczeństwa na szczeblu komendy wojewódzkiej (w tym przypadku Komendy Stołecznej MO) przeznaczona do walki z Kościołem katolickim

Współorganizator pomocy dla represjonowanych po Czerwcu '76 robotników z Ursusa i Radomia, w 1977 roku uczestnik głodówki protestacyjnej w kościele św. Marcina w Warszawie, członek Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR” oraz Rady Funduszu Samoobrony Społecznej, współzałożyciel niezależnego pisma „Robotnik”, współpracownik niezależnego ruchu chłopskiego

Figurant – osoba będąca przedmiotem zainteresowania w sprawie prowadzonej przez Służbę Bezpieczeństwa

Bazylika Archikatedralna św. Jana Chrzciciela w Warszawie, ul. Świętojańska 8

Działaczka opozycji, współpracowniczka Niezależnej Oficyny Wydawniczej (NOW-a)

Współpracownik KOR i KSS „KOR” oraz Niezależnej Oficyny Wydawniczej NOW-a

Działaczka opozycji, współpracowniczka Biura Interwencyjnego Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”, redaktorka Niezależnej Oficyny Wydawniczej (NOW-a), redagowała przegląd prasy zagranicznej na łamach „Biuletynu Informacyjnego” KOR/KSS „KOR”

Warszawa, dnia 16. listopada 1979 r.

Tajne

Egz.Nr. 2

NACZELNIK WYDZIAŁU IV
w miejscu.

W dniu 12 br. w godz. 12-14 odbyła się w Kolegium d/s Wykroczeń przy Urzędzie Dzielnicowym Warszawa Śródmieście rozprawa p-o obwinionym - Zbigniewowi ROMASZEWSKIEMU i Henrykowi WUJCOWI, figurantom tut. Wydziału. Treścią zarzutu było, iż w/w w dniu 07.10.br. w godz. 12-13, w pobliżu kościoła o. jezuitów oraz katedry św. Jana, w sposób natarczywy rozdawali sadrukowane kartki papieru przechodniom powodując utrudnienie w ruchu ulicznym, zbiegowisko oraz zaśmiecanie ulicy. Figuranci stawili się przed salą rozprawy przed czasem wraz ze swoimi przyjaciółmi: Marią Kruczkowską, Teresą Horodyską, Aleksandrem Horodyskim, Januszem Klekowskim i Wojciechem FRACKIEWICZEM.

Obwinieni nie przyznali się do zarzucanych im czynów zgodnie stwierdzając, że : w w/w dniu rozdawali ulotki /dot. planowanej w tym czasie głodówki solidarnościowej z więzionymi Polakami i Czechosłowakami fakt ten nie spowodował zbiegowisk czy zaśmiecania ulic.

Na zakończenie rozprawy, po tajnej naradzie, Kolegium skazało obwinionych na kary grzywny po 3 tys. zł, z możliwością odwołania się przez nich do II instancji, w terminie 7 dni. Całokształt rozprawy pilnie obserwował Wojciech FRACKIEWICZ.

Informację niniejszą przekazuję do wiadomości i wykorzystania służbowego.

Wzł. w 2 egz.:

Egz. Nr 1 - adresat
Egz. Nr 2 - a/a

Mjr mgr Kazimierz DZIENIA

Sanktuarium Matki Bożej łaskawej, ul. Świętojańska 10; sąsiaduje z warszawską archikatedrą

Chodzi o ulotki, najprawdopodobniej „W obronie braci Czechów”, kolportowane w październiku 1979 roku w Warszawie

Działacz opozycji, współpracownik Niezależnej Oficyny Wydawniczej (NOW-a), współpracownik Biura Interwencyjnego KSS „KOR” – współautor Raportu Madryckiego. O przestrzeganiu praw człowieka i obywatela w Polsce opublikowanego w 1980 roku

Działacz opozycji, w 1980 roku współzałożyciel Akademickiego Biura Interwencyjnego

Planowanej głodówki solidarnościowej – chodzi o głodówkę zorganizowaną przez działaczy opozycji od 3 do 10 października 1979 roku w kościele św. Krzyża w Warszawie; uczestniczyli w niej m.in.: Andrzej Czuma, Joanna Duda-Gwiazda, Jacek Kuroń, Antoni Macierewicz, Adam Michnik i Halina Mikołajska

Funkcjonariusz Służby Bezpieczeństwa, od listopada 1979 roku naczelnik Wydziału III-2 Komendy Stołecznej MO

Była to spora kwota, przeciętne wynagrodzenie brutto w 1979 roku wynosiło nieco ponad 5,3 tys. zł